

Zdzisław Czeszejko

Obrona z urzędu w nowym k.p.k.

Palestra 13/8(140), 45-52

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Obrona z urzędu w nowym k.p.k.

Instytucja obrony z urzędu jest jedynie funkcją zasady obrony. Zasada zaś ta oznacza zespół norm procesowych, które pozwalają oskarżonemu lub osobom działającym w jego interesie na podejmowanie wszelkich czynności procesowych zmierzających do jak najbardziej korzystnej dla oskarżonego sytuacji procesowej, do ochrony jego interesów.¹

Z tej zasady wynikają prawa oskarżonego do obrony, nazywane w szerszym ujęciu prawem do obrony w znaczeniu materialnym (prawem do odpierania oskarżenia, ochrony swych praw procesowych), a w węższym ujęciu — prawem do obrony formalnej, tj. do korzystania z pomocy obrońcy. Obrona ta w znaczeniu formalnym wyraża się w prawie oskarżonego do korzystania z usług obrońcy nie tylko z wyboru, ale i z urzędu. Gdyby prawo oskarżonego ograniczyć tylko do obrony z wyboru, to wówczas stałoby się ono iluzoryczne: wielokrotnie — ze względu na brak środków finansowych, często jednak — ze względu na niedostateczną orientację oskarżonego co do zakresu i możliwości obrony.

Obrona z urzędu zarówno w dotychczasowym, jak i w nowym k.p.k. ma charakter subsydiarny, powstaje zatem tylko wówczas, gdy oskarżony nie korzysta z pomocy obrońcy z wyboru (por. w szczególności przepisy art. 69 i 74 § 1 nowego k.p.k.).

Obowiązek wyznaczenia obrońcy z urzędu następuje — generalnie rzecz ujmując — w trzech następujących sytuacjach:

- 1) ze względu na niezamożność („ubóstwo”) oskarżonego,
- 2) ze względu na właściwości osobiste oskarżonego, uniemożliwiające mu lub utrudniające obronę (głuchy, niemy lub niewidomy oraz w razie uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności oskarżonego),
- 3) ze względu na forum (sprawy rozpoznawane przed sądem wojewódzkim jako sądem pierwszej instancji).

Przed scharakteryzowaniem instytucji obrony z urzędu w nowym k.p.k. na przykładzie konkretnych przepisów — najpierw uwaga natury ogólnej. Otóż wszelkie porównania przepisów dotychczasowych z nowymi nie mogą być dokonywane w sposób mechaniczny. Niejednokrotnie drobna pozornie zmiana ma głębokie znaczenie merytoryczne. Przykładowo: dotychczasowy przepis art. 76 § 1 k.p.k., normujący obronę w znaczeniu formalnym („prawo korzystania z pomocy obrońcy”) został co prawda uwzględniony w przepisie art. 9 nowego k.p.k., ale już nie jako samoistna formuła, lecz jako uzupełnienie gwarancji prawa do obrony w znaczeniu materialnym („Oskarżonemu przysługuje prawo do obrony i prawo do korzystania z pomocy obrońcy”).

¹ M. Cieślak: Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, t. I, Warszawa 1955, Wyd. Prawn., s. 134 i nast.

W tym ujęciu ten nowy przepis, tj. art. 9 k.p.k., nabrał innego znaczenia. Stał się poręczeniem prawa oskarżonego do obrony w najszerszym tego słowa znaczeniu. Nic więc dziwnego, że został on umieszczony nie w rozdziale dotyczącym obrońców i pełnomocników, lecz w przepisach wstępnych (dział I) nowego k.p.k. Dział ten stanowi zresztą w istocie część ogólną k.p.k., zawiera bowiem unormowanie naczelnych zasad procesowych, odnoszących się do wszystkich czynności procesowych.² Należy ponadto dodać, że obecne ujęcie przepisu art. 9 nowego k.p.k. i zamieszczenie go w tak podstawowej części, jaką stanowią przepisy wstępne, odpowiada treści konstytucyjnej zasady obrony, wyrażonej w przepisie art. 53 ust. 3 Konstytucji PRL.

Po tych wstępnych uwagach spróbujmy teraz zająć się bliżej poszczególnymi rozwiązaniami prawnymi w zakresie obrony z urzędu.

Prawo do wyznaczenia obrońcy z urzędu w związku z niezamoznością oskarżonego reguluje przepis art. 69 nowego k.p.k. Przepis ten różni się od dotychczasowego unormowania zawartego w art. 80 § 1 lit. b) k.p.k. w dwu kwestiach:

- a) wzmacnia prawo oskarżonego do obrony z urzędu przez użycie słów: „może żądać, aby mu wyznaczono obrońcę z urzędu”,
- b) wkłada na oskarżonego obowiązek wykazania („jeżeli wykaże”), że „nie jest w stanie bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny ponieść kosztów obrony”.

Wykazanie niezamozności wywiera dodatkowy skutek, ten mianowicie, że w razie skazania nie można obciążyć skazanego opłatami na rzecz zespołu adwokackiego z tytułu obrony z urzędu (art. 550 § 1 n.k.p.k.), w razie zaś uniewinnienia koszty tej obrony ponosi Skarb Państwa (art. 549 § 1 pkt 2 n.k.p.k.).

W ścisłym związku z obroną z urzędu pozostaje obrona obowiązkowa. Przy niej to bowiem subsydiarny charakter obrony z urzędu ujawnia się najbardziej. Jeżeli oskarżony nie korzysta z obrony z wyboru, sąd musi wyznaczyć obrońcę z urzędu. Ten wzgląd powoduje potrzebę omówienia kodeksowego ujęcia obrony obowiązkowej.

Obrona obowiązkowa została unormowana w przepisie art. 70 § 1 n.k.p.k. Zapewnia ona obronę w sytuacji, gdy oskarżony — ze względu na ułomność fizyczną czy psychiczną — nie jest w stanie podjąć rzeczywistej obrony. Ma to miejsce — w świetle cyt. art. 70 § 1 n.k.p.k. — wtedy, gdy:

- 1) oskarżony jest głuchy, niemy lub niewidomy,
- 2) zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności.

Widzimy więc, że w stosunku do dotychczasowego przepisu art. 79 § 1 lit. b) i c) k.p.k. krąg osób uległ rozszerzeniu o niewidomych, co należy podkreślić z uznaniem.

Warto tu przypomnieć, że w orzecznictwie od dawna istniały tendencje do dalej idącej wykładni zakresu obrony obowiązkowej. Na przykład w wyroku z dnia 18.II.1953 r. IV K 13/53 Sąd Najwyższy dopatrył się naruszenia prawa procesowego z powodu niezapewnienia obrony

² Kodeks postępowania cywilnego określa tę część jako przepisy ogólne.

analfabecie, a w wyroku z dnia 25.IX.1961 r. Kr 2427/61 Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy³ podniósł te same zastrzeżenia w sprawie oskarżonego, który z powodu niskiego poziomu umysłowego nie mógł podjąć obrony. Ideą przewodnią obu tych orzeczeń było zapewnienie prawa do obrony w tych wszystkich wypadkach, w których ze względu na właściwości osobiste oskarżony nie mógł podjąć skutecznej obrony.

Postulat rozszerzenia obrony obowiązkowej wysuwany był również w nauce. Domagano się mianowicie ustanowienia obrony obowiązkowej również w razie istnienia innych wad fizycznych utrudniających obronę⁴ (tak zresztą proponował również projekt k.p.k. z 1959 r.⁵).

Przyjęte w nowym k.p.k. rozwiązania nie poszły, niestety, tak daleko, jak to postulowano w nauce i orzecznictwie. W szczególności dosłowne recypowanie przepisu art. 79 § 1 lit. c) k.p.k. nie usunęło dotychczasowych wątpliwości, jakie się na tle dotychczasowego k.p.k. nasuwały.⁶

Brak także w nowym k.p.k. odpowiednika dotychczasowego przepisu art. 79 § 1 lit. a) k.p.k., zapewniającego obowiązkową obronę również nieletnim do lat 17. Być może, odpowiednie unormowanie w tym zakresie przyniesie opracowany obecnie projekt ustawy kompleksowo regulującej problematykę nieletnich. Gdyby jednak ten wzgląd zdecydował o pominięciu w nowym k.p.k. obrony obowiązkowej w sprawach nieletnich, to wówczas:

a) mając na uwadze przepis art. III przep. wpraw. n.k.p.k., utrzymujący cały rozdział II (art. 474—495) dotychczasowego k.p.k. — po dniu 1.I.1970 r. w sprawach nieletnich powstanie sytuacja nader niepożądana: będą bowiem miały zastosowanie dotychczasowe zasady postępowania, z wyjątkiem jednak zagwarantowania obrony obowiązkowej;

b) zdziwienie musi budzić fragmentaryczne poruszenie tej kwestii w art. 67 n.k.p.k.

Zasada obowiązkowej obrony ze względu na forum sądu, a mianowicie w sprawach należących do właściwości sądów wojewódzkich w pierwszej instancji, została przyjęta także w nowym k.p.k. (art. 71).

Na szczególną uwagę zasługuje tu przepis art. 70 § 1 n.k.p.k., który obronę obowiązkową dla osób w tym przepisie wymienionych (głuchych, niemych, niewidomych, budzących wątpliwości co do poczytalności) rozciąga na całe postępowanie karne. Oznacza to konieczność zapewnienia obrony z urzędu — o ile oczywiście podejrzany (oskarżony) nie korzysta z pomocy obrońcy z wyboru — również w toku postępowania przygotowawczego, i to od chwili przedstawienia zarzutów (art. 269 w związku z art. 271, 272 § 1 i 273 § 1 n.k.p.k.), lub w sytuacji przewidzianej w art. 422 § 1 n.k.p.k. Charakterystyczne jest przy tym, że ustawodawca odrzucił projektowany przepis art. 70 § 2, w myśl którego obowiązek obrońcy w toku postępowania przygotowawczego miał się rozpocząć dopiero od czynności końcowego zaznajomienia

³ OSPiKA z 1962 r. z. 2, poz. 56, s. 121.

⁴ A. Kaftal: Obrona formalna i materialna w projekcie k.p.k., „Palestra” 1968 r. nr 1, s. 78.

⁵ Druk nr 167/25/1 — 345/59 Komisji Kodyfikacyjnej (cytuję wg Kaftala, op. cit.).

⁶ Por. F. Prusak: Wątpliwości co do poczytalności oskarżonego jako podstawa obowiązkowego udziału obrońcy w postępowaniu karnym, „Palestra” z 1966 nr 1, s. 35 i nast.

z materiałami śledztwa, wcześniej zaś wtedy, gdy chodzi o czynność, o której mowa w art. 272 § 1 n.k.p.k.

W uchwalonym tekście k.p.k. przyjęto dwa zakresy obrony obowiązkowej opartej na przepisie art. 70 § 2, a mianowicie:

- 1) obowiązek udziału obrońcy w rozprawie,
- 2) pozostawiony w zasadzie (poza art. 102 § 3) uznaniu obrońcy jego udział w postępowaniu przygotowawczym. Swoboda ta obwarowana jest zresztą — w razie zaniedbania obowiązków obrończych rygorami dyscyplinarnymi.

Inny nieco jest zakres obrony obowiązkowej wykonywanej ze względu na forum. Zgodnie bowiem z art. 71 n.k.p.k. udział obrońcy jest obowiązkowy jedynie wtedy, gdy chodzi o rozprawę główną, natomiast na rozprawie rewizyjnej przed Sądem Najwyższym tylko wówczas, gdy „prezes Sądu lub Sąd uzna to za konieczne”.⁷

W związku z takim unormowaniem nasuwa się pytanie, czy rzeczywiście w każdym wypadku udział obrońcy w rozprawie rewizyjnej przed Sądem Najwyższym podlega jedynie dyskrecjonalnej ocenie prezesa Sądu lub Sądu Najwyższego. Moim zdaniem swoboda w ocenie konieczności udziału obrońcy przed Sądem Najwyższym dotyczy jedynie obrony obowiązkowej ze względu na forum (właściwość sądu wojewódzkiego w pierwszej instancji). Niejednokrotnie jednak wystąpi konkurencja — zbieg podstaw wyznaczenia obrońcy z urzędu — ze względu na forum (art. 71 zdanie pierwsze) oraz ze względu na ułomność fizyczną lub psychiczną oskarżonego (art. 70 § 1). W wypadku takim powinna uzyskać pierwszeństwo zasada wyrażona w art. 70 § 2 n.k.p.k., a w związku z tym udział obrońcy na rozprawie rewizyjnej przed Sądem Najwyższym wydaje się być konieczny z istoty rzeczy. Za taką wykładnią przemawia nie tylko porównanie przepisów art. 70 § 2 i 71 zd. drugie, ale przede wszystkim *ratio legis*. W sytuacji gdy oskarżony ze względu na swą ułomność fizyczną czy psychiczną nie jest w stanie realizować prawa do obrony w znaczeniu materialnym, zachodzi oczywista potrzeba zabezpieczenia jego prawa do obrony przez zagwarantowanie obrony formalnej. Tym chyba kierował się ustawodawca, gwarantując osobom wymienionym w przepisie art. 70 § 1 n.k.p.k. prawo do obrony formalnej („musi mieć obrońcę”) w całym postępowaniu karnym. Jeżeli jednak obrona obowiązkowa wynika jedynie z właściwości sądu wojewódzkiego w pierwszej instancji (art. 71 zd. pierwsze), to zupełnie słusznie ocenę konieczności pozostawia nowy k.p.k. prezesowi Sądu lub Sądowi Najwyższemu (art. 71 zd. drugie).

Unormowanie zawarte w art. 71 n.k.p.k. (z zastrzeżeniami, o jakich była mowa wyżej) będzie niewątpliwie dla praktyki niezwykle użyteczne. Kładzie ono kres dotychczasowym wątpliwościom w tym względzie przez bardziej precyzyjne określenie obowiązku stawiennictwa przed Sądem Najwyższym, albowiem dotychczasowe ogólne stwierdzenie, że oskarżony musi mieć obrońcę, nie było najbardziej jasne.

⁷ Już na tle dotychczas obowiązujących przepisów k.p.k. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.IV.1967 r. V KRN 162/67 (OSNKW z 1968 nr 4, poz. 36) wyraził pogląd, że w wypadku obrony obowiązkowej udział obrońcy w rozprawie rewizyjnej jest konieczny.

We wszystkich omówionych wyżej wypadkach obrony obowiązkowej brak obrońcy z wyboru powoduje konieczność wyznaczenia obrońcy z urzędu. Wyznaczenie to następuje w drodze stosownego zarządzenia prezesa sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 74 n.k.p.k.). W postępowaniu przygotowawczym obrońcę tego wyznacza prezes sądu, właściwego rzeczowo i miejscowo z punktu widzenia zarzutu.

Prezes sądu może zrealizować swe prawo do wyznaczenia obrońcy z urzędu bezpośrednio lub za pośrednictwem wyznaczonego przez siebie zespołu adwokackiego; w tym drugim wypadku kierownik wyznaczonego zespołu deleguje obrońcę. Wprawdzie ani ustawa o ustroju adwokatury, ani rozporządzenie o zespołach adwokackich nie przewidują obowiązków i praw kierownika zespołu w tym zakresie, jednakże wyprowadzony z ogólnych zasad kierowania zespołem regulaminowy obowiązek możliwości taką przewiduje (§ 14 pkt 5 reg. działania zespołów adwokackich).⁸

Podkreślić tu należy, że naruszenie przedstawionych wyżej zasad w zakresie obrony obowiązkowej stanowi — w świetle art. 388 pkt 6 n.k.p.k. — bezwzględną przyczynę rewizyjną. Przepis ten stanowi w szczególności, że sąd odwoławczy, niezależnie od granic środka odwoławczego i wpływu uchybienia na treść orzeczenia, uchyła na posiedzeniu zaskarżone orzeczenie, jeżeli oskarżony nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 70 § 1 i 71 n.k.p.k. albo jeżeli obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. Dotychczasowy bezwzględny zarzut rewizyjny z art. 378 § 1 lit. d) k.p.k. został więc rozszerzony o obowiązkowy udział obrońcy w czynnościach.

Na tle przepisu art. 388 pkt 6 n.k.p.k. można wysnuć wniosek o silniejszym niż dotychczas zaakcentowaniu przez ustawodawcę rzeczywistego i pełnego udziału obrońcy w wypadku obrony obowiązkowej. Przypomnieć należy, że problem niestawiennictwa obrońcy na rozprawie lub jej części oraz związanych z tym skutków procesowych był do tej pory przedmiotem żywego zainteresowania w literaturze prawniczej.⁹

W postępowaniu przed wszystkimi sądami wojskowymi udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy, chyba że przedmiotem rozpoznania jest przestępstwo zagrożone karą najwyżej dwóch lat pozbawienia wolności. Jednakże również i w tym wypadku należy wyznaczyć

⁸ Patrz: wkładka do nru 7—8 „Palestry” z 1965 r.

⁹ Z bogatej literatury w tym zakresie wymienić należy w szczególności:

- a) K. Łyczyszek: Skutki nieobecności obrońcy na rozprawie, „Nowe Prawo” z 1957 r. nr 12, s. 105 i nast.;
- b) Z. Kubec: Nieobecność na rozprawie oskarżonego lub jego obrońcy jako bezwzględna przyczyna rewizyjna, „Nowe Prawo” z 1961 r. nr 7—8, s. 944 i nast.;
- c) A. Kaftal: Prawo do obrony w świetle orzecznictwa SN, „Palestra” z 1964 r. nr 12, s. 53—54;
- d) A. Kaftal: Skutki prawne nieobecności obrońcy na rozprawie sądowej w świetle orzecznictwa SN, „Palestra” z 1967 r. nr 6, s. 28 i nast.;
- e) Z. Kubec: Skutki procesowe nieobecności obrońcy oskarżonego na części rozprawy, „Palestra” z 1967 r. nr 12, s. 69 i nast.;
- f) A. Kaftal: W sprawie skutków nieobecności oskarżonego oraz jego obrońcy na rozprawie sądowej, „Palestra” z 1968 r. nr 7—8, s. 83 i nast.

obrońcę (art. 580 n.k.p.k.) na wniosek żołnierza odbywającego zasadniczą służbę wojskową albo gdy szef sądu lub sąd uznają to za potrzebne.

W sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych utrzymane zostały przepisy art. 50—52 k.w.p.k. (por. art. III przep. wpraw. n.k.p.k.), dotyczące obrońców w tych sprawach.

Całkowicie nowym przepisem dotyczącym zakresu obrony jest przepis art. 75 n.k.p.k. Stanowi on w § 1, że ustanowienie obrońcy lub wyznaczenie obrońcy z urzędu odnosi się do całego postępowania, nie wyłączając czynności po uprawomocnieniu się orzeczenia, jeżeli nie zawiera ograniczeń. W stosunku jednak do obrońcy z urzędu ustawodawca wprowadził w § 2 cyt. art. 75 szczególną zasadę, mianowicie uznał, że obowiązki tego obrońcy wygasają z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania.

Cytowane przepisy zgodnie są z poglądami wypowiedzianymi w orzecznictwie (por. np. wyrok SN z 9.IX.1967 r.) i rozstrzygają dotychczasowe spory w doktrynie.¹⁰ Podkreślając, że obowiązki obrońcy z urzędu — odmiennie niż obrońcy z wyboru — wygasają z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania, należy tu jednak odnotować krytyczny głos Cieślaka,¹¹ który zarzuca nieprecyzyjność określenia „prawomocne zakończenie postępowania”. Nie uprzedzając ostatecznej wykładni powyższego pojęcia, należy w każdym razie uznać za szczęśliwe określenie zakresu obowiązków obrońcy z urzędu. Ewentualne obawy, że wygaśnięcie obowiązków obrońcy z urzędu z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania może nastąpić z uszczerbkiem dla interesów oskarżonego, wydają się być płonne, skoro obrońcę można przecież wyznaczyć także do poszczególnych czynności, jeżeli oczywiście istnieją po temu warunki. Trafnie przy tym zauważa Kaftal,¹² że wieloletni wpływ czasu od prawomocnego zakończenia postępowania do chwili powstania potrzeby dokonania dalszych czynności może spowodować ustanie przyczyn, które wywołały potrzebę wyznaczenia obrońcy z urzędu, może więc gruntownie zmienić sytuację.

Rzecz oczywista, wygaśnięcie obowiązków obrońcy z urzędu z chwilą zakończenia postępowania nie pozbawia go prawa podejmowania czynności w dalszych stadiach postępowania (dział XI—XIV n.k.p.k.) — z wyłączeniem jednak postępowania wykonawczego (por. art. 9 § 1 k.k.w.). Do tego bowiem postępowania niezbędne jest umocowanie (ustanowienie) obrońcy na nowo.

Na marginesie powyższych rozważań nasuwa się uwaga o niedostatecznym zsynchronizowaniu obydwu tych (tj. k.p.k. i k.k.w.) ustaw. Jedna z nich bowiem (k.p.k.) w przepisie art. III przep. wpraw. utrzymuje w mocy m.in. art. 402—424 k.p.k., druga natomiast (art. 216 § 2 pkt 1 k.k.w.) przepisy te znosi.

¹⁰ Patrz: wyrok SN z 9.IX.1967 r. RAD 14/67, „Palestra” z 1968 r. nr 4, s. 117, a w literaturze — L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff: Komentarz do kodeksu postępowania karnego, 1958, s. 129, teza 5 oraz S. Kalinowski i M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, Wyd. Prawn. 1966, s. 169.

¹¹ M. Cieślak: Obrońca w ujęciu projektu k.p.k. z 1967 r., „Palestra” z 1967 r. nr 8, s. 20 i nast.

¹² A. Kaftal: Obrona formalna i materialna, op. cit., s. 77.

Ważne *novum* wprowadza przepis art. 75 § 2 zd. drugie n.k.p.k. co do wyznaczenia obrońcy z urzędu do czynności poza siedzibą lub miejscem zamieszkania obrońcy. Do tych czynności innego obrońcę wyznacza, na wniosek dotychczasowego obrońcy, prezes sądu, przed którym ma być dokonana dana czynność, a w postępowaniu przygotowawczym — prezes sądu powiatowego miejsca czynności. Sposób wyznaczania jest identyczny jak w omówionym już wyżej wypadku art. 74 n.k.p.k., tzn. prezes sądu wyznacza sam lub zwraca się do wyznaczonego zespołu adwokackiego. Unormowanie to rozstrzyga istniejące dotychczas wątpliwości¹³ w tym zakresie. Szczególnie podkreślić tu należy konieczność złożenia wniosku przez dotychczasowego obrońcę.

Zasygnalizowania wymaga jedynie recypowanie przez nowy k.p.k.:

- w art. 325 § 2 — dotychczasowego przepisu art. 272 § 1 k.p.k. co do wyznaczenia obrońcy z urzędu zamiast obrońcy usuniętego od udziału w sprawie,
- w art. 483 — dotychczasowego przepisu art. 473 lit. b) k.p.k. w stosunku do obrońcy z urzędu do obrony praw.

Wobec tego że sprawa wyznaczania pełnomocników z urzędu w postępowaniu karnym przekracza ramy niniejszego opracowania, ograniczymy się tylko do informacji, że zasady dotyczące wyznaczania obrońców z urzędu mają tu odpowiednie zastosowanie (art. 79 § 1 n.k.p.k.), z tym zastrzeżeniem, że w kwestiach nie uregulowanych przez k.p.k. stosuje się odpowiednio przepisy obowiązujące w postępowaniu cywilnym.

I na koniec jeszcze jedno zagadnienie: sprawa opłat na rzecz zespołów z tytułu obrony z urzędu.

Opłaty za obronę z urzędu, wykonywaną ze względu na niezamożność oskarżonego (art. 69 n.k.p.k.), zostały już wyżej omówione. Opłaty na rzecz zespołu z tytułu obrony (pełnomocnika) z urzędu, w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania, ponosi Skarb Państwa (art. 549 § 1 pkt 2 n.k.p.k.). W wypadku obrony obowiązkowej — w razie wydania wyroku skazującego — sąd zasądza na rzecz zespołu adwokackiego od skazanego, któremu wyznaczył obrońcę z urzędu, opłaty przewidziane w przepisach o opłatach za czynności zespołów adwokackich (art. 550 § 1 n.k.p.k.).

W sprawach z oskarżenia prywatnego koszty z tytułu obrony z urzędu — w razie wydania wyroku uniewinniającego — obciążają oskarżyciela prywatnego (art. 550 § 2 n.k.p.k.).

Ściągnięcie zasądzonych opłat na rzecz zespołu następuje w drodze egzekucji sądowej.

¹³ Patrz w tej mierze:

- a) wyrok SN z 26.III.1966 r. RAD 61/65, „Palestra” z 1966 r. nr 11, s. 74—75;
- b) wyrok składu siedmiu sędziów SN z 27.IV.1967 r. V KRN 162/67 (wraz z glosą A. Kalfala, „Nowe Prawo” z 1968 r. nr 9, s. 1401 i nast.);
- c) Z. Czeszejko: Odpowiedź prawna (art. 76 k.p.k.), „Palestra” z 1968 r. nr 4, s. 102—103.

Ogólnie zauważyć należy, że opłaty na rzecz zespołu z tytułu udziału w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika zostały zaliczone do kosztów postępowania (art. 554 § 2 n.k.p.k.), o których orzeka sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie (art. 546 n.k.p.k.). Sądowi przysługuje przy tym prawo zwolnienia oskarżonego lub oskarżyciela w całości lub w części, m.in. od uiszczenia opłat na rzecz zespołu adwokackiego z tytułu udziału w sprawie obrońcy z urzędu, „jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby zbyt uciążliwe ze względu na stan rodzinny, majątkowy i wysokość dochodów zobowiązanego” (art. 558 n.k.p.k.). W postępowaniu odwoławczym, jeżeli środek odwoławczy pochodzący od oskarżyciela publicznego a wniesiony na niekorzyść oskarżonego nie został uwzględniony nawet w części, koszty tego postępowania ponosi Skarb Państwa.

Tych kilka uwag dotyczących kosztów postępowania w zakresie obrony z urzędu nie wyczerpuje, rzecz jasna, problematyki kosztów w ogóle. Ilustrują one tylko pewien stan rzeczy w nawiązaniu do obrony z urzędu.

Celem niniejszego opracowania była możliwie krótka (i ogólna) charakterystyka unormowania obrony z urzędu w nowym k.p.k. Na marginesie rozważań pozostała zatem znacznie szersza problematyka zasady obrony w ogóle w nowym k.p.k. Jakkolwiek rozwój stosunków społecznych zawsze będzie szybszy od rozwoju prawa, przy czym to, co dziś zadawała, jutro może się już okazać niewystarczające, to jednak bez obawy popełnienia błędu można stwierdzić, że nowy k.p.k. w zakresie obrony z urzędu wzmocnił prawa oskarżonego do obrony.

ANDRZEJ KABAT

Odpowiedzialność karna przy powrocie do przestępstwa w ujęciu k.k.

I. WSTĘP

Kodeks karny z 19 kwietnia 1969 r.¹ reguluje zagadnienie odpowiedzialności karnej przestępców powrotnych w sposób nowy, odmienny aniżeli obecnie obowiązujące przepisy.

Punktem wyjścia nowego unormowania tej problematyki jest konsekwentnie wprowadzana zasada rozwarstwienia recydywy. Wyrazem tego jest fakt, że obok

¹ Dziennik Ustaw Nr 13, poz. 94.